

Budownictwo rozmarzło

**** Rośnie liczba przetargów budowlanych i zamówień na materiały, a wraz z nią optymizm przedsiębiorców.**

Mroźna i śnieżna zima dała się mocno we znaki branży budowlanej. Po styczniu i lutym GUS odnotował blisko 21-proc. spadek produkcji budowlano-montażowej. Z kolei spadek sprzedaży materiałów budowlanych w hurtowniach z Grupy Polskie Składy Budowlane sięgał 25 proc.

- Ale już w marcu wynik był gorszy od ubiegłorocznego „tylko” o 3,5 proc. - mówi Mirosław Lubarski z zarządu Grupy PSB.

O tym, że budowlancy zaczęli nadrabiać zaległości, świadczą też podane wczoraj przez GUS dane o produkcji budowlano-montażowej. W marcu była ona o przeszło 36 proc. wyższa niż w lutym. Po trzech miesiącach branża budowlana jest więc już tylko na 15-proc. minusie w porównaniu z analogicznym okresem 2009 r.

Czy w całym roku wyjdzie na plus? Grupa Marketingowa TAI policzyła, że w I kw. było ok. 28,5 tys. ogłoszeń o przetargach budowlanych, czyli o 500

więcej niż przed rokiem. Niemal co trzeci przetarg dotyczył drogownictwa.

Lubarski potwierdza, że koniunktura poprawia się. W czasie targów PSB ponad dwustu kupców złożyło bowiem ok. 4,2 tys. zamówień o łącznej wartości 168 mln zł. To o 10 proc. więcej niż przed

W marcu produkcja budowlana wzrosła o 36 proc.

rokiem. Lubarski zwraca uwagę, że w tym czasie spadły ceny wielu materiałów, co oznacza, że ilość zamówionych materiałów musiała być jeszcze większa. - Nie byłoby tak dobrych targowych kontraktów, gdyby nie ssanie rynku - komentuje Lubarski.

Widać też poprawę nastrojów wśród menedżerów 200 największych firm budowlanych. Firma badawcza PMR poinformowała, że w marcu oceniali oni sytuację rynkową bardziej optymistycznie niż rok wcześniej. ●

MAREK WIELGO